

O 40 latach działalności Rady Przyjaciół Dzieci Specjalnej Troski

Wyobraźmy sobie, że nasz Nieprzetarty Szlak w Hufcu ZHP Praga Południe to pociąg, który od ponad 40 lat krąży po torach ZHP. Jedni z nas stanowią stałą załogę i są tu obecni nieprzerwanie od 1983 roku, inni wysiadają z różnych ważnych życiowych powodów, czasem wracają i dalej z nami podróżują, a jeszcze inni dosiadają się podczas tej podróży i dalej czynnie tworzą wydarzenia naszego Nieprzetartego Szlaku. Jeśli spojrzymy na pierwszych pasażerów tego pociągu, dostrzeżemy, że „8 kwietnia w Państwowym Domu Pomocy Społecznej Nr 1 w Warszawie miało miejsce pierwsze spotkanie harcerzy z przedstawicielami kilkunastu zakładów pracy. Podczas spotkania wyłoniona została Rada Przyjaciół Dzieci Specjalnej Troski, przyjęto także projekt regulaminu Rady. Przewodniczącym Rady został Bolesław Mikłaszewicz – prezes Spółdzielni Inwalidów „Saturn”. W skład prezydium weszli: Małgorzata Głogowska – SPHW W-wa Praga Płd. , Maria Romanowska - Sp-nia Pracy „Kanon”, Artur Rozbicki – Akademia Sztabu Generalnego WP., Stefan Myszka - WSK PZL W-wa 2, Edmund Zaleski – S-nia Rzemieślnicza „Rembertów”, Stanisław Śliwiński – Zakłady Przemysłu Odzieżowego „Cora”, Adam Sikoń – Hufiec ZHP Praga Płd. Tygodnik Związku Harcerstwa Polskiego „Motywy” nr 19 z 9 maja 1984 r. donosił wówczas: „Na terenie stołecznej Pragi Południe działa 17 placówek przeznaczonych dla dzieci i młodzieży specjalnej troski. (...) W większości z nich działają drużyny „Nieprzetartego Szlaku” .

Hufiec ZHP Praga Południe obejmuje opieką 470 dzieci i młodzieży zrzeszonej w drużynach NS, a także prowadzi różne formy pomocy na rzecz pozostałych wychowanków. Pomoc polega na tworzeniu takich warunków, w jakich dzieci te miałyby największe szanse pełnej akceptacji w społeczeństwie jako ludzie dorośli. Z prośbą o współpracę przy organizowaniu całego zaplecza socjalnego dla swej akcji pracy harcerze wystąpili do zakładów pracy usytuowanych w ich dzielnicy.(...)” Były to czasy, kiedy zdobycie wszystkiego: od mundurka do aprowizacji na HAL stanowiło nie lada problem. Pomoc rodziców była niewystarczająca. Zaczęliśmy szukać sponsorów przede wszystkim wśród lokalnych zakładów pracy. Wiedzieliśmy, że potrzebujemy stałego wsparcia, jeżeli chcemy zapewnić dzieciom pozostającym pod naszą opieką odpowiednio atrakcyjne zajęcia harcerskie. Przewodniczącym Rady został pan Bolesław Mikłaszewicz – prezes Spółdzielni „SATURN”. Dzięki temu za pośrednictwem Rady do dyspozycji Namiestnictwa wpłynął pierwszy milion złotych z zysku „Saturna” *(dla porównania średnia płaca w tym czasie wynosiła 4 tys. zł)*. Tę pierwszą dotację wydatkowaliśmy na dofinansowanie Akcji Letniej’84. Wiele zakładów pracy z terenu Pragi Południe włączyło się do pomocy, przede wszystkim materialnej, dla naszego środowiska. Naszych harcerzy zapraszano na kolonie zakładowe, zimowiska, organizowano nam transport na obozy, zimowiska, zapraszano na zabawy świąteczne, kupowano dla naszych zuchów i harcerzy zabawki, przybory szkolne.

Następnym przewodniczącym Rady został pan poseł Ryszard Wojciechowski, prezes Spółdzielni Cukierniczej WALTER. To były słodkie czasy. Dosłownie opływaliliśmy w słodkości produkowane w WALTERZE (*niezapomniane śliwki w czekoladzie*).

Na kolejne lata przewodnictwo Rady przejął pan Jerzy Bednarkiewicz, kolejny prezes SATURNA. M. in. dzięki jego zaangażowaniu nasi harcerze wyjechali na 3-tygodniowy pobyt do Holandii.

Rada przetrwała okres transformacji. Uroczystości świętowaliśmy kolejne rocznice powołania Rady Przyjaciół Dzieci Specjalnej Troski. Pierwsza była 15 rocznica. Ze zdjęć z tej uroczystości uśmiechają się do nas znajome twarze osób, które z nami przetrwały do dzisiaj. Następne uroczystości odbywały się już regularnie co 5 lat. Na kolejnych zdjęciach widać, że przyjaciół nam przybywało.

Od 12 lat naszej Radzie Przyjaciół z dużym zaangażowaniem przewodniczy pani prof. dr hab. n. med. Anna Dobrzańska. Ogółem w pracach Rady uczestniczą obecnie 22 osoby. Są wśród nich lekarze, prawnicy, wysocy urzędnicy państwowi, prezesi i właściciele firm, po prostu przyjaciele. Rada w dalszym ciągu wspomaga finansowo pracę drużyn, zabezpiecza transport, finansuje funkcjonowanie bazy obozowej w Ocyplu uczestnicy w działaniach drużyn, promuje zbiórkę 1,5% na potrzeby naszych drużyn. Należy zaznaczyć, że wśród darczyńców są też członkowie Rady i ich rodziny.

Od 2019 r. działalność Nieprzetartego Szlaku w Hufcu ZHP Warszawa Praga Południe wspiera również Fundacja „Inne spojrzenie”.

Nasze kontakty z członkami Rady nie ograniczają się tylko do spraw finansowych. Są to nasi przyjaciele, którzy chętnie osobiście i z rodzinami uczestniczą w ważnych dla harcerzy uroczystościach, odwiedzają nas w Ocyplu, starają się wręcz odgadywać nasze potrzeby.

Pociąg Nieprzetartego Szlaku podróżuje dalej, zmieniają się osoby nim podróżujące, dorastają i zmieniają się nasi podopieczni zuchy i harcerze, w działalność Rady angażują się kolejne osoby, którym los dziecka leży na sercu, a pociąg ludzi dobrej woli jedzie w przyszłość.

Drodzy Przyjaciele, bez Was Namiestnictwo nie byłoby tak liczne i silne, a propozycje programowe nie byłyby tak atrakcyjne dla naszych zuchów i harcerzy. Jako wolontariusze poświęćcie swój wolny czas, umiejętności, serce osobom potrzebującym wsparcia, prezentując najwyższe cnoty obywatelskie.